

KOMENTARZ

Ważny wyrok – NFZ przegrywa w Sądzie Najwyższym

Sąd Najwyższy uwzględnił skargę kasacyjną lekarza. Orzekł co do natury „zwrotu refundacji”, której domagał się NFZ. Odniósł się również do istoty umów refundacyjnych dotyczących przepisywania leków przez lekarzy.

Sąd Najwyższy, 14 listopada 2014 r. wydał wyrok (Sygn. akt I CSK 633/13) dotyczący popełnionych przez lekarza błędów przy wypisywaniu recept na leki refundowane. Wyrok ten może być „pomocny” w innych sprawach dotyczących prowadzonych kontroli zarówno u lekarzy, jak i w aptekach, a także w szpitalach. **Stanowi przełom w ustalaniu bardziej przejrzystych zasad przeprowadzania kontroli i potwierdza odejście od stosowanej, rygorystycznej interpretacji przepisów dotyczących realizacji umów refundacyjnych.** Niestety, wyrok zapadł w indywidualnej sprawie i wiąże wyłącznie strony tego postępowania oraz sąd, którego dotyczy. Wyrok Sadu Najwyższego nie ma mocy prawnej precedensu i dla innych jest tylko wskazówką, dlatego przydałaby się w tej sprawie uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne, która ostatecznie zamknęłaby ten temat.

Narodowy Fundusz Zdrowia systematycznie kontroluje lekarzy w zakresie ordynacji lekarskiej prawidłowości wystawiania recept na leki refundowane. Nieprawidłowo wystawiona recepta oznacza błędy formalne na recepcie, w dokumentacji, a także niezgodność z ponad dwudziestoma aktami prawnymi. Praktyka kontrolna NFZ, na co skarżą się lekarze i aptekarze, potwierdza nakładanie kar nawet za najmniejsze popełnione błędy. **Nie zawsze są to działania zgodne z przepisami Kodeksu cywilnego**, na co wskazał Sąd Najwyższy rozpatrując sprawę lekarza posiadającego umowę z NFZ na wypisywanie recept pro auctore i pro familiae. Kontrola NFZ stwierdziła „braki w dokumentacji medycznej”. Efekt – żądanie funduszu zwrotu kwoty ponad 60 tys. zł. Sąd pierwszej instancji uznał racje NFZ, a w drugiej oddalił apelację. Praktyka potwierdza, że gdy wina jest bezsporna, sprawy sądowe wygrywa NFZ. W sprawach mniej oczywistych fundusz może decyzją prezesa umorzyć postępowanie.

Nie można kwestionować uprawnień NFZ do ścisłej kontroli wydawania publicznych pieniędzy oraz karania „sprawcy” i żądania odszkodowania za fałszowanie recept. Kontrole potwierdzają liczne przypadki wystawiania recept niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Jednakże to na Narodowym Funduszu Zdrowia ciąży obowiązek wykazania powstania szkody, a przede wszystkim zbadania sprawy w sposób należyty. **Interpretacja celów umowy refundacyjnej, często dowolnie dokonywana przez NFZ nie może być sprzeczna z art. 65 Kodeksu cywilnego, który stwierdza:**

§ 1. Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje,

§ 2. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Narodowy Fundusz Zdrowia w tej sprawie zastosował sztywną wykładnię umowy nie uwzględniając zaistniałych okoliczności i zasad współżycia społecznego. Nieistotne braki w dokumentacji, które nie powodują, że leki trafiły do nieuprawnionego pacjenta nie powinny stanowić podstawy do roszczeń ze strony NFZ i karania lekarza. Granicą ważności recepty jest uzasadnione podejrzenie, że leki (pieniądze z refundacji) trafiły do nieupoważnionej osoby. W tym konkretnym przypadku nie miało to miejsca.

Podobnego zdania był Sąd Najwyższy. Nie podzielił racji NFZ i uwzględnił zarzuty opisane w skardze kasacyjnej. Uznał, że nie można karać lekarza za drobny błąd w dokumentacji medycznej dotyczącej refundacji leków. Słusznie stwierdził, że fundusz nie ma prawa żądać zwrotu pieniędzy od lekarza za przepisane leki jeśli były one niezbędne dla ratowania życia i zdrowia pacjenta oraz do niego trafiły. W takiej sytuacji, nie ma mowy o nadużyciu lub próbie wyłudzenia.

Sąd Najwyższy uwzględnił wszystkie zarzuty skargi kasacyjnej i uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 30 kwietnia 2013 r. (V Ca 223/13) i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Nie podlega dyskusji, że należy karać za stwierdzone naruszenie prawa, oszustwa czy fałszowanie dokumentacji medycznej, lecz powyższa sprawa wskazuje, że lekarze są często karani za drobne, niezawinione błędy. Sposób wymierzania i wysokość nakładanych przez NFZ kar bywa niewspółmierna do przewinienia. Często jedyną drogą rozstrzygnięcia sporu jest droga sądowa.

W wyniku zapowiadanych zmian w ustawie o systemie informacji w ochronie zdrowia, a w konsekwencji także w ustawie refundacyjnej, lekarze nie będą musieli podpisywać specjalnych umów na wypisywanie recept refundowanych. To jest dobra, ale niepełna zmiana. Nie zmienia się bowiem Ogólne Warunki Umów. Co oznacza, że w dalszym ciągu, po przeprowadzeniu kontroli, będą mogły być nakładane kary za błędy na receptach. Będą one dotyczyły zarówno lekarzy jak i pielęgniarek. **Zgodnie ze znowelizowaną w ramach pakietu kolejkową ustawą o zawodzie pielęgniarki i położnej, od 1 stycznia 2016 r.** pielęgniarki i położne, posiadające tytuł magistra, będą uprawnione do samodzielnej ordynacji leków, zaś te z tytułem licencjata będą mogły kontynuować jedynie zlecenie lekarza. Pojawia się tu kwestia odpowiedzialności. Aktualnym jest pytanie kto będzie ponosił odpowiedzialność za ich ewentualne błędy.

Kontakt:



Zenon Wasilewski

ekspert ds. prawa medycznego

tel. 603 110 204

e-mail: zenon.wasilewski@bcc.org.pl

Emil Muciński
rzecznik
Instytut Interwencji Gospodarczych BCC
tel. 602 571 395, 22 58 26 113
e-mail: emil.mucinski@bcc.org.pl; instytut@bcc.org.pl

Business Centre Club istnieje od 1991 roku. Jest największą w kraju organizacją indywidualnych pracodawców. Zrzesza 2500 członków (osób i firm). Wśród członków BCC znajdują się największe korporacje krajowe i zagraniczne. Członkami Klubu są także uczelnie wyższe, wydawnictwa, szpitale, prawnicy, dziennikarze, naukowcy, lekarze, wojskowi i studenci. BCC koncentruje się na działaniach na rzecz rozwoju gospodarki i pomocy przedsiębiorcom. BCC jest członkiem Komisji Trójstronnej. Działa w 250 miastach i 24 łóżach regionalnych na terenie całej Polski. Koordynatorem wszystkich działań BCC jest Marek Goliszewski.

Kontakty prasowe: <http://www.bcc.org.pl/Eksperci.244.0.html>

Więcej: <http://www.bcc.org.pl> oraz: <http://www.facebook.com/pages/Business-Centre-Club/301754142096>